

## Szkic o Sycylii

Według atlasów Sycylia jest wyspą i jest to prawda, bo przecież atlasy są wiarygodnymi książkami. A jednak nachodzi człowieka wątpliwość, jeśli uwzględnić, że w pojęciu „wyspa” mieści się jednolita masa gatunku i zwyczajów, podczas gdy tu wszystko jest wymieszane, zmienne, sprzeczne, jak na najbardziej złożonym z kontynentów. Prawda jest taka, że istnieje wiele Sycylii, których nie jestem w stanie zliczyć<sup>1</sup>.

Tak o Sycylii, swojej wyspie, pisał Gesualdo Bufalino, poeta, pisarz i tłumacz<sup>2</sup>. Historyk Fernand Braudel nazwał Sycylię „kontynentem w miniaturze” (*continente in miniatura*), mikrokosmosem, który mieści w sobie dziedzictwo długiej i złożonej historii<sup>3</sup>. Z kolei Johann Wolfgang von Goethe pisał, że Sycylia jest kluczem do zrozumienia Włoch. Czy bez jej poznania faktycznie nie zrozumie się Italii? Z pewnością nie zrozumie się jej w pełni. Każdy z włoskich regionów jest niepowtarzalny i każdy stanowi istotny element skomplikowanej układanki politycznej, społecznej i kulturowej, jaką są Włochy.

Nie da się zaprzeczyć, że Sycylia w szczególny sposób przyciąga, intryguje, zadziwia. Jest włoska i niewłoska zarazem. Jej odmienność językowa i kulturowa od Półwyspu, izolacja geograficzna (choć od kalabryjskiego Reggio oddziela ją zaledwie kilka kilometrów), burzliwe dzieje, nie zawsze dzielone z historią Półwyspu, sprawiają, że faktycznie przywodzi na myśl niezależną krainę. Włoskie

---

<sup>1</sup> „Dicono gli atlanti che la Sicilia è un'isola e sarà vero, gli atlanti sono libri d'onore. Si avrebbe però voglia di dubitarne, quando si pensa che al concetto d'isola corrisponde solitamente un gruppo compatto di razza e costumi, mentre qui tutto è mischiato, cangiante, contraddittorio, come nel più composito dei continenti. Vero è che le Sicilie sono tante, non finirò di contarle”. G. Bufalino, *L'isola plurale*, [w:] i d em, *Cere perse*, Sellerio, Palermo 1982.

<sup>2</sup> Poeta ukuł termin *isolitudine*, będący połączeniem słów *isola* (wyspa) i *solitudine* (samotność). Odnosi się on do mentalności sycylijskiej, istnienia wielu wysp w wyspie (*isole dentro l'isola*), poczucia odrębności, ale też niezrozumienia przez innych.

<sup>3</sup> F. Braudel, *Civiltà e imperi del Mediterraneo nell'età del Filippo II*, Einaudi, Torino 1982, s. 145. Pod tytułem *Continente Sicilia* („Kontynent Sycylia”) zostały wydane fotografie Franco Zecchini, dokumentującego sycylijską codzienność przez 20 lat od 1974 roku.

określenia *sicilianità* i *sicilitudine*<sup>4</sup>, tłumaczone na polski jako „sycylijskość”, wyrażają złożoną tożsamość i mentalność mieszkańców, pełną sprzeczności, ciągły stan zawieszenia między otwartością i skrytością, odwagą i strachem, radością i smutkiem. Nieustanne podboje, przechodzenie spod jednej władzy pod inną, mieszanie się języków, wierzeń, wzorów kulturowych, stylów życia od zarania są codziennością Sycylii. Jak pisał Matteo Collura, „Sycylia to ziemia, gdzie łatwo dotrzeć, szczególnie jeśli się jest najeżdżcą. Tak jest od trzech tysięcy lat. Fenicjanie, Grecy, Kartagińczycy, Rzymianie, Bizantyjczycy, Arabowie, Normanowie, Szwabowie, Andegaweni, Aragończycy... wszyscy wbijali swe pazury w jej wybrzeża”<sup>5</sup>. Bogactwem dziejów Sycylia mogłaby obdarować niejedno państwo.

Największy spośród włoskich regionów i pierwszy, w którym po II wojnie światowej uchwalono statut i któremu nadano status regionu specjalnego, obejmuje Sycylię oraz pobliskie Wyspy: Liparyjskie, Eolskie, Egadzkie, Pelagijskie i Pantellerię. Pod względem liczby ludności ustępuje jedynie Lombardii, Lacjum i Kampanii. Oficjalnym językiem jest włoski, ale w codziennych konwersacjach powszechnie używane są różne odmiany sycylijskiego. Nie ma on statusu historycznego języka mniejszości (mimo że jest uznawany za język przez UNESCO), jest jednak chroniony aktami regionalnymi. W przeciwieństwie do pozostałych czterech regionów specjalnych, kwestie zróżnicowania językowego i etnicznego zarówno w przeszłości, jak i obecnie nie stanowią na Sycylii istotnej kwestii społecznej, nie są przedmiotem sporów czy konfliktów i nie prowadzą do etnicznej mobilizacji. Spośród historycznych mniejszości wyspę zamieszkują społeczności grecka oraz italo-albańska (Arboresze), w pełni zintegrowane, choć jednocześnie (zwłaszcza ci drudzy) zachowujące język, religię i tradycje przodków. Jak zauważa Giovanna Campani, wielokulturowość Sycylii jest obecna i wyrażana poprzez folklor, ale nie znajduje politycznej ani kulturowej ekspresji w instytucjach<sup>6</sup>.

W artykule koncentruję się zatem na ukazaniu zarysu dziejów wyspy, problemów jej mieszkańców, szczególnie niższych warstw, pozbawionych praw i często będących jedynie „sublokatorami historii”<sup>7</sup>; poruszam wątek separatyzmu, a także obecności Arboreszy oraz migracyjnej przeszłości i teraźniejszości Sycylii.

---

<sup>4</sup> Określenie to kojarzy się przede wszystkim z sycylijskim pisarzem Leonardo Sciascią, wielokrotnie poruszającym zagadnienie sycylijskości. Na temat różnic w lingwistycznym rozumieniu obu pojęć zob. V. Orioles, *Tra sicilianità e sicilitudine*, „Linguistica” 2009, vol. 49, nr 1.

<sup>5</sup> M. Collura, *Na Sycylii*, tłum. J. Ugniewska, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2013, s. 18, *Podróże*.

<sup>6</sup> G. Campani, *Minorities Formation in Italy*, s. 60, [on-line:] <http://www.theslovenian.com/articles/campani.pdf> – 2 III 2018.

<sup>7</sup> Określenie zapożyczone z książki Matteo Collury (*op. cit.*, s. 21).

## Z kart historii

Każda z grup zamieszkujących Sycylię – od starożytnych Sikulów, przez Fenicjan, Greków, Rzymian, Bizantyjczyków, Wandalów, Ostrogotów, Arabów, Normanów, po hiszpańskich Burbonów – odcisnęła swoje piętno na wyspie. Fenicjanie i Grecy rozpoczęli wyprawy na Sycylię i Półwysep Apeniński w VIII wieku p.n.e., pierwsi kolonizując zachodnie wybrzeże Sycylii, drudzy wschodnią i południową część wyspy. Miasta zakładane były na wzór greckiej *polis*, ze znaczącą rolą ziemiaństwa i bogatych kupców<sup>8</sup>. Kolonizacja trwała przez cały okres archaiczny, przy czym procesowi hellenizacji w większym stopniu ulegli mieszkańcy Sycylii niż południa Italii<sup>9</sup>. Szczyt rozwoju kulturalnego nastąpił w VII i VI wieku p.n.e.; wpływy przenikały na inne części Półwyspu.

Kolejne wieki przyniosły umacnianie się pozycji Rzymian, podporządkowujących sobie kolejne obszary. Sycylia została podbita w III wieku p.n.e. To w tym okresie, nierzadko w wyniku spekulacji, zaczęły powstawać ogromne latyfundia, kontrolowane przez bogatych właścicieli, nastawione na gospodarkę hodowlaną i oparte na pracy niewolników<sup>10</sup>. Sycylia, ze względu na żyzne ziemie, stała się jednym z głównych dostarczycieli zboża dla Republiki, „spichlerzem Rzymu”, jak nazwał ją Katon Starszy. Rzymska dominacja trwała do połowy V wieku n.e., kiedy kontrolę nad wyspą przejęli Wandalowie, a następnie Ostrogoci. Niedługo później, za panowania cesarza Justyniana I, Sycylia – podobnie jak nieco wcześniej Sardynia – w wyniku podboju dokonanego przez cesarskiego wodza Belizariusza przeszła pod panowanie Bizancjum. Dokonawszy podboju kontynentalnych Włoch, w 554 roku cesarz Justynian ogłosił sankcję pragmatyczną, określając prawne podstawy panowania bizantyjskiego. Włochy stały się prowincją cesarstwa, natomiast Sycylia pozostawała pod bezpośrednim zwierzchnictwem Konstantynopola (druga z wysp, Sardynia, została włączona do prowincji afrykańskiej)<sup>11</sup>.

W IX wieku Sycylię przejęli Arabowie, rozszerzający swe wpływy na południu Europy (ich łupem padła wcześniej Hiszpania). Podbój, rozpoczęty z tunezyjskich wybrzeży, zakończył się zdobyciem portu Masara, co otwarło drogę do przejęcia kontroli nad całą wyspą. Po kilkudziesięciu latach walk padła ostatnia

<sup>8</sup> J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005, s. 10.

<sup>9</sup> B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, t. 1: *Do końca wojen perskich*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 182.

<sup>10</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 14.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 26.

bizantyjska posiadłość na Sycylii – Taormina. Pod panowaniem arabskim wyspa przeżywała rozkwit gospodarczy i kulturalny. Rolnictwo zostało zreformowane i rozwinięte, Arabowie wprowadzili uprawę nieznanych dotąd warzyw i owoców, znacznie usprawnili też system nawadniania, sprawiając, że „jałowe poprzednio ziemie zamieniły się w ogrody”<sup>12</sup>. Rozwijały się nauka i sztuka. Podobnie jednak jak w poprzednich wiekach, język i kultura władców (czy też najeźdźców) została przyjęta nie tyle przez rdzennych mieszkańców wyspy, ile przez ludność napływową. Sycylijczycy trwali przy własnych: religii, języku i zwyczajach, chociaż elementy kultury arabskiej zostały przez nich zaadaptowane i włączone do codziennych praktyk.

Dominacja Arabów trwała dwa stulecia i zakończył ją najazd Normanów dowodzonych przez króla Rogera I. Najdłużej opór stawiały Syrakuzy, ale i one ostatecznie poddały się w 1086 roku. W 1127 roku następca, Roger II, został koronowany w Palermo na króla Sycylii i Apulii. Józef Gierowski podkreśla, że dzięki otwartości nowego władcy, który nie dążył do unifikacji kulturowej, rozwój kulturalny i naukowy zapoczątkowany przez Arabów był kontynuowany; wokół dworu skupiali się uczeni greccy, arabscy i żydowscy, a prawo nadal opierało się na Kodeksie Justyniana, a nie na prawach germańskich, które wprowadzono w północnych Włoszech<sup>13</sup>. Ostatni z normańskich królów zmarł bezdzietnie. Po wewnętrznych walkach o tron przypadł on Henrykowi VI, który koronował się na króla Sycylii w Palermo w 1194 roku. Po jego śmierci władza przeszła w ręce jego syna Fryderyka, nad którym opiekę do czasu pełnoletności sprawował papież Innocenty III. Nie był to najlepszy okres dla Sycylii. Fryderyk II dążył do stworzenia państwa absolutystycznego, opierającego się na wyłącznym autorytecie władcy. Administracja została scentralizowana, również Kościół utracił swoje przywileje. Nie udało się jednak doprowadzić do połączenia Północy i Południa, chociaż – jak podkreśla Gierowski – do tej idei będą nawiązywać późniejsi zwolennicy zjednoczenia państwa włoskiego. Po śmierci Fryderyka II władzę przez krótki czas sprawował Konrad IV, a następnie Manfred, który podjął próbę scalenia włoskich ziem niezależnych od cesarstwa niemieckiego, co zostało zniweczone przez papieża. W wyniku prowadzonej przez nich polityki królem Neapolu i Sycylii został Karol Andegaweński. Nie cieszył się on uznaniem na wyspie. Niezadowolone budziły przede wszystkim jego polityka fiskalna oraz przekazywanie dóbr i posiadłości przybyłym z nim Francuzom. Sytuacja społeczno-eko-

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 52-53. Por. M. Daniłowicz, *Muzułmańskie panowanie na Sycylii. Arabska Siqilliyya*, [w:] *Azja i Afryka. Imność, odmienność, różnorodność*, red. P. Bachtin, M. Klimiuk, Wydział Orientalistyczny. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014, s. 40.

nomiczna wyspa, trudna już w czasach Fryderyka II, pogarszała się. Stronnictwa opozycyjne na Sycylii sprzymierzyły się z królem Aragonii Piotrem.

Jednak przed planowaną przez Aragończyka inwazją na Sycylii doszło do wybuchu powstania, które przeszło do historii pod nazwą „nieszpory sycylijskie”<sup>14</sup>. Bezpośrednią przyczyną rewolty, wybuchłej podczas świąt Wielkiej Nocy 30 marca 1282 roku w Palermo, była napaść francuskich żołnierzy na sycylijską dziewczynę. Zgromadzeni na mszy rezurekcyjnej mieszkańcy rzucili się na Francuzów, by pomścić dziewczynę. Walki objęły nie tylko miasto, lecz także całą wyspę i wojska francuskie zostały pokonane. Do sporów włączył się papież, nakazując podporządkowanie się Karolowi Andegaweńskiemu, co wywołało sprzeciw opozycji, już wcześniej planującej powierzenie władzy Piotrowi Aragońskiemu. Wojna trwała latami i zamieniła się w konflikt francusko-aragoński. Ostatecznie w 1302 roku doszło do porozumienia, na mocy którego Sycylia miała pozostawać pod władzą Fryderyka II (syna Piotra III), noszącego tytuł króla Trinakrii. W rzeczywistości jednak rozpoczął on odrębną linię dynastii aragońskiej, która przetrwała do pierwszej dekady XV wieku, przejęta następnie przez główną linię. Sycylia dostała się tym samym w orbitę wpływów aragońskich (w 1412 roku doszło do połączenia Sycylii i Aragonii), osłabieniu uległy zaś relacje polityczne z Półwyspem<sup>15</sup>.

W XV wieku pod panowaniem hiszpańskim była już większość Półwyspu Apenińskiego, ale każdy z włoskich krajów miał oddzielny rząd. Na Sycylii (podobnie jak na Sardynii i w Neapolu) władzę sprawował wicekról, ale dzielił ją z baronami, czyli lokalną arystokracją. W ciągu dwóch kolejnych stuleci okresy prosperity, wzrostu demograficznego i rozwoju kulturalnego (w tym pozostającej pod wpływem wzorów hiszpańskich architektury) przeplatały się z latami chudymi, nieurodzajem i głodem. Dochodziło do rozruchów i wystąpień przeciw hiszpańskim władcom. Najbardziej znaczące odbyły się w bogatej i cieszącej się specjalnymi przywilejami Mesynie. Część mieszkańców, głównie mieszczaństwo, domagała się niezależności od Hiszpanii i związała politycznie z dworem francuskim. Nie zdołała jednak przekonać do swojego projektu uboższych warstw społeczeństwa, które stanęło po stronie monarchii hiszpańskiej.

---

<sup>14</sup> W trakcie powstania przyjęto projekt flagi sycylijskiej, podzielonej na dwa trójkąty wzdłuż przekątnej biegnącej od górnego końca z lewej strony do dolnego po stronie prawej. Flaga jest w kolorach czerwonym i żółtym, od barw Palermo i Corleone, które jako pierwsze zjednoczyły się w walce przeciw Andegawenom. Na środku flagi znajduje się głowa meduzy z trzema kończynami oraz kłosaми zboża (*Trinacria*). Podkreśla się, że flaga powstała według projektu Sycylijczyków, a nie została narzucona przez obce władze.

<sup>15</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 85.

Mesyra zapłaciła wysoką cenę za chęć uzyskania niezależności: pałac i katedra, jako symbole buntu, zburzono, a miasto utraciło dotychczasowe przywileje.

Dominacja hiszpańska zakończyła się w XVIII wieku, po podpisaniu pokoju utrechckiego, kiedy to Sycylia przeszła pod panowanie księcia Mantui Wiktora Amadeusza II. Kilka lat później władzę nad wyspą przejęli Habsburgowie (w zamian Wiktor Amadeusz uzyskał Sardynię), a następnie, w 1734 roku, Burbonowie<sup>16</sup>. Pod ich rządami utrzymywała się polityczna i ekonomiczna pozycja sycylijskich baronów. Mieszczanstwo nie odgrywało znaczącej roli, a w najgorszym położeniu znajdowali się chłopci, którzy w związku z wprowadzonym przez baronów systemem oddawania ziem w dzierżawę zmuszeni zostali do świadczeń na rzecz jednych i drugich. Baronowie skutecznie stawiali opór wszelkim próbom reform, podejmowanym przez niektórych wicekrólów dążących do osłabienia ich roli.

Kolejna zmiana polityczna nastąpiła na początku XIX wieku. W wyniku wojen napoleońskich coraz więcej ziem włoskich trafiało w orbitę francuskich wpływów. Część z nich zdołała zachować pewną samodzielność, inne były przyłączane do Francji. Poza wpływami Napoleona pozostawała Sycylia. Władzę na niej wciąż sprawowali Burbonowie (po wkroczeniu wojsk napoleońskich do Neapolu w 1799 roku król Ferdynand salwował się ucieczką na Sycylię), ale wkrótce zostali wyparci przez Anglików, a na wyspie, wśród szlachty, wyrósł ruch reformatorski, próbujący wprowadzić monarchię konstytucyjną<sup>17</sup>. W 1812 roku udało się uchwalić konstytucję, nadać władzę ustawodawczą parlamentowi, wzorowanemu na modelu angielskim, oraz znieść prawa feudalne i jurysdykcję baronów<sup>18</sup>. W niewielkim jednak stopniu wpłynęło to na zmianę dotychczasowych stosunków ekonomicznych i społecznych na wyspie<sup>19</sup>. W wyniku wewnętrznych sporów oraz niekorzystnej sytuacji na arenie międzynarodowej nowy ustrój przetrwał jednak tylko cztery lata. Po kongresie wiedeńskim w 1816 roku władza wróciła w ręce Ferdynanda IV, przy czym Sycylię i Neapol połączono w jedno Królestwo Obojga Sycylii (a król przyjął imię Ferdynand I).

Dla mieszkańców wyspy rozpoczął się trudny okres. Wzrosły obciążenia podatkowe, zaniechano reform agrarnych, wstrzymano inwestycje i nie było nadziei na rozwój przemysłu i handlu. Objęcie tronu przez Ferdynanda II i podjęte

<sup>16</sup> W ich posiadaniu były także Królestwo Neapolu oraz Księstwo Parmy (od 1748 roku).

<sup>17</sup> Istotną rolę w tych działaniach odgrywał lord William Bentinck, dowódca wojsk angielskich na Sycylii.

<sup>18</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 338; L. Franchetti, *Condizioni politiche e amministrative della Sicilia*, Donzelli, Roma 2011, s. 59, *Universale*, 36.

<sup>19</sup> L. Franchetti, *op. cit.*, s. 67.

przez niego decyzje (m.in. zniesienie najbardziej obciążającego podatku od soli) dały Sycylijczykom nadzieję na poprawę ich położenia społeczno-ekonomicznego, szybko jednak okazały się płonne. Nowy władca zaostrzył kurs wobec wyspy. Konsekwencją były liczne wystąpienia przeciw monarchii, szczególnie pod koniec drugiej dekady oraz w latach 30. i w połowie XIX wieku. Niezadowolenie z warunków ekonomicznych współgrało z ówczesnym klimatem dążeń do niezależności politycznej. Znaczącą rolę we włoskim ruchu rewolucyjnym odgrywał przebywający wówczas na emigracji Giuseppe Mazzini, który mobilizował zwolenników na Półwyspie oraz włoskich emigrantów. W Królestwie Obojga Sycylii działały siły antyburbońskie, ale przy braku szerszego poparcia społecznego próba wzniesienia powstania w 1856 roku zakończyła się niepowodzeniem. Sytuacja zmieniła się kilka lat później, głównie w wyniku pogarszających się warunków ekonomicznych wszystkich warstw ludności, ale w pewnym stopniu także dzięki rosnącej świadomości politycznej. Pierwsze próby wzniesienia powstania zostały błyskawicznie stłumione przez władze, ale odezwa Mazziniego do Sycylijczyków z marca 1860 roku ponownie wzmocniła morale wyspiarzy. Na wieść o wybuchu rozruchów na Sycylii z pomocą podążył Giuseppe Garibaldi. Stanął na czele „wyprawy tysiąca”, którą tworzyli jego dawni popiecznicy, liczni emigranci sycylijscy oraz pewna liczba cudzoziemców. Po zdobyciu portu Marsala wojsko posuwało się na północny wschód, do Palermo, które zostało zdobyte pod koniec maja, by następnie wyzwolić Katanię i Mesynę. Garibaldi ogłosił się dyktatorem, ale władzę cywilną sprawował Francesco Crispi. W tym czasie zaczął narastać spór pomiędzy Garibaldim a Camillo Cavourem, który bezskutecznie próbował usunąć przywódcę wyprawy. Z kolei wśród Sycylijczyków wobec braku zapowiadanych reform narastało rozczarowanie; rozpoczęły się otwarte bunty przeciw Garibaldiemu. On zaś poprowadził wojska do Kalabrii, a następnie do Neapolu. Napięcia między Garibaldim i Cavourem były coraz silniejsze, obaj bowiem mieli odmienne wizje zjednoczonych Włoch. Zwyciężyła opcja Cavoura, który doprowadził do zorganizowania plebiscytów na odbitych terenach – uprawnieni do głosowania mieszkańcy Sycylii opowiedzieli się w październiku 1860 roku za przyłączeniem do zjednoczonych Włoch<sup>20</sup>.

Czy Risorgimento było dla Sycylii (a także włoskiego Południa) i jej mieszkańców wyzwoleniem, czy przejściem pod kolejne, tym razem piemontskie jarzmo – pozostaje kwestią dyskusyjną. Poza stwierdzeniami o piemontyzacji, czyli

---

<sup>20</sup> W lutym 1861 roku przekształcono parlament Sardynii w ogólnowłoski, który 17 marca proklamował Królestwo Włoch. Na tronie zasiadł pochodzący z dynastii sabaudzkiej Wiktor Emanuel II. Mimo że poza granicami nowego państwa wciąż pozostawały Wenecja i Rzym, dzień proklamacji uznaje się za datę zjednoczenia Włoch.

narzucaniu unormowań i rozwiązań w duchu sabaudzkim<sup>21</sup>, często pojawiają się takie określenia, jak „nowa inwazja barbarzyńców”<sup>22</sup> czy „Turyn, stolica Królestwa, podbijający Południe”<sup>23</sup>. Naukowcy krytycznie oceniający wpływ zjednoczenia na południowe obszary Włoch zwracają uwagę na „elitarność” idei unifikacji, nieumiejętność włączenia w budowę nowego państwa niższych warstw społecznych, nierespektowanie praw i zwyczajów panujących w Mezzogiorno i nieuwzględnienie tamtejszej specyfiki. Piemonckich reformatorów oskarża się przy tym o zahamowanie rozwoju Południa i potraktowanie go jako zaplecza dla industrializującej i modernizującej się Północy. Faktem jest, że to południowe regiony oraz Sycylia w największym stopniu odczuły podniesienie podatków, co jeszcze bardziej pogorszyło i tak już trudne położenie chłopów. Próbowali oni bronić się siłowo, organizując zbrojne oddziały brygantów i wzniesząc powstania, brutalnie tłumione przez nowe władze. Brak reform przy jednoczesnym centralistycznym systemie sprawowania władzy powodował, że Sycylia pogrążała się w coraz większej biedzie i zacofaniu. Sytuację pogorszyło zahamowanie eksportu pod koniec lat 80. XIX wieku w wyniku wojny celnej z Francją, która była głównym rynkiem zbytu dla sycylijskich produktów rolnych.

Objęcie stanowiska premiera przez Crispiego w 1887 roku, poza znaczeniem symbolicznym (Crispi pochodził z rodziny sycylijskich Arboreszy), nie przyniosło wyspie znaczących zmian. Polityk, były uczestnik wyprawy Garibaldiego i bohater Risorgimenta, miał wyraźnie sprecyzowaną wizję rozwoju Włoch i koniecznych reform (z których część udało mu się przeprowadzić), ale sposób sprawowania przezeń władzy sprawił, że jego rządy określano mianem dyktatury<sup>24</sup>. Jak celnie zauważył Martin Clark, Crispi „próbował rządzić Włochami tak, jakby były wielką armią ochotniczą, zmobilizowaną dla zdobycia chwały i postępu”<sup>25</sup>. Dotyczyło to również jego rodzinnej wyspy. Na Sycylii nadal utrzymywał się tradycyjny system własności i dzierżawy, a więc między właścicielem a uprawiającym ziemię chłopem było na ogół dwóch pośredników. Kontrakty zawierano na krótki okres, nie wprowadzano żadnych unowocześnień, a dzierżawiących ziemię chłopów nie było stać na inwestycje. Na porządku dziennym były

---

<sup>21</sup> M. Żywczyński, *Włochy nowożytne 1796-1945*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 173.

<sup>22</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 416; M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 174.

<sup>23</sup> N. Moe, *‘Altro che Italia’ Il Sud dei piemontesi (1860-1861)*, „Meridiana” 1992, nr 15, s. 58. Podobnego wyrażenia – „podbój Południa przez Północ” – użył Gay Talese (G. Talese, *Dove sono i romanzieri italoamericani?*, „Altretalie” 1993, nr 10, s. 1).

<sup>24</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 441.

<sup>25</sup> M. Clark, *Współczesne Włochy. 1871-2006*, tłum. T. Wituch, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 163.



wyzysk, niewolnicza praca i całkowite podporządkowanie potężnym właścicielom ziemskim. Doprowadziło to ostatecznie do powstania organizacji zwanych Fasci dei Lavoratori (wł. „związki pracowników”), walczących o poprawę położenia społeczno-ekonomicznego. Powstające związki wpisywały się w rozwijający się w całych Włoszech ruch socjalistyczny, chociaż poszczególne komórki były ze sobą dość luźno powiązane. Dla zwykłych członków ruchu najważniejszy był wymiar praktyczny, walka o swoje położenie, a nie ideologiczne podstawy działania (tymi zajmowali się pochodzący z inteligencji przywódcy ruchu). W tym sensie *fasci* były kolejną odsłoną form oporu i protestu przeciw władzy oraz, w szczególności, przeciw wielkim ziemskim posiadaczom. Był to, jak pisze Clark, bunt endemiczny<sup>26</sup>. Pierwsze związki powstawały w miastach, w środowiskach rzemieślników, dopiero potem objęły tereny wiejskie<sup>27</sup>. Sycylijczycy domagali się obniżenia obciążeń podatkowych, zwiększenia wynagrodzenia w rolnictwie i górnictwie, sprawiedliwego podziału ziemi. Coraz częściej dochodziło do starć z policją i aktów przemocy. Polityka władz była bezwzględna, a jej główną twarzą został Crispi, który w 1893 roku powrócił do kierowania rządem<sup>28</sup>.

W styczniu 1894 roku na Sycylii wprowadzono stan wyjątkowy, do tłumienia buntów wysłano wojsko, a rząd nakazał rozwiązanie wszystkich organizacji. W starciach zginęło ponad 80 Sycylijczyków, kilkaset osób zostało rannych, ok. 1000 osób aresztowano, część z nich zesłano na pobliskie wyspy<sup>29</sup>. Przywódców ruchu osądzono i skazano na wieloletnie pozbawienie wolności (ostatecznie dzięki amnestii wyszli na wolność wcześniej). Położenie niższych warstw społecznych nie uległo poprawie, co więcej, przekreślono szanse na jakąkolwiek zmianę. Zgłoszona przez Crispięgo propozycja reformy mającej położyć kres wielkim latyfundiom została odrzucona (zresztą przy wsparciu pochodzącego z Palermo markiza Antonio di Rudiniego, uczestnika wystąpień z 1848 roku, który zastąpił Crispięgo na stanowisku premiera), a pozycja latyfundystów niezagrażona. Narastające trudności w zdobyciu zatrudnienia, niskie zarobki, wyzysk, fatalne warunki życia, rozprzestrzeniające się choroby spowodowały, że dla wielu Sycylijczyków jedynym wyborem okazała się emigracja. Trzeba przy tym podkreślić, że masowe wychodźstwo z Italii rozpoczęło się w północnych regionach Italii, dopiero z czasem podjęły je Południe i Sycylia. Odmienne były migracyjne szlaki, a poszczególne regiony miały swoje „emigracyjne” specjalizacje. Z Sycylii wyjeżdżano przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych Ameryki

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 175-176.

<sup>27</sup> Część związków była kierowana przez osoby powiązane z sycylijską Cosa Nostra.

<sup>28</sup> Poprzednio utracił funkcję w 1891 roku, a jego miejsce zajął Giovanni Giolitti.

<sup>29</sup> J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 448; M. Clark, *op. cit.*, s. 180.

(wątek ten rozwijam w dalszej części artykułu), a przekazy finansowe płynące od emigrantów do pozostałych na wyspie rodzin były nierzadko głównym źródłem utrzymania tych rodzin.

Kolejne dekady nie przyniosły Sycylijczykom wyraźnych zmian. Wyspa nieustannie borykała się z podobnymi problemami, główną rolę w życiu politycznym i ekonomicznym odgrywali baronowie, swoją pozycję umacniała też mafia. Polityczne zmiany i ożywienie ruchów separatystycznych nastąpiło w czasie II wojny światowej, po lądowaniu aliantów na Sycylii.

## Ożywienie sycylijskiego separatyzmu

Ruch separatystyczny utrzymywał się do 1947 roku. Nie był ruchem jednolitym, w jego ramach funkcjonowały zarówno frakcje konserwatywne, bliższe prawej stronie sceny politycznej, jak i skrzydło lewicowe<sup>30</sup>. Część liderów miała ponadto silne powiązania z mafią. Do najbardziej znaczących przedstawicieli ruchu należeli: Andrea Finocchiaro Aprile, Antonio Varvaro, Lucio Tosca i Concetto Gallo. Jeszcze przed lądowaniem aliantów<sup>31</sup> grupa ziemskich arystokratów, intelektualistów i polityków kierowana przez prof. Finocchiaro Aprilego zawiązała Tymczasowy Komitet Akcji, mający doprowadzić do oderwania Sycylii od Królestwa Włoch i utworzenia niezależnego państwa. Głoszono, że naród sycylijski z własnym językiem, kulturą i historią może istnieć i rozwijać się wyłącznie w ramach odrębnych struktur państwowych. Ruch zdobywał coraz większe poparcie, a sami alianci również nie podejmowali działań zmierzających do zatrzymania jego rozwoju. Próbowali w ten sposób pozyskać do współpracy sycylijskich działaczy i polityków nieskompromitowanych powiązaniami z reżimem faszystowskim<sup>32</sup>. W 1944 roku Komitet przekształcił się w Ruch na rzecz Niepodległości Sycylii (Movimento per l'indipendenza della Sicilia). Jego przedstawiciele próbowali przekonać najpierw Anglików, a następnie Amerykanów do wsparcia ich niepodległościowego projektu (*risorgimento dell'isola*). Zwolennicy ruchu snuli

<sup>30</sup> G. Campani, *op. cit.*, s. 59.

<sup>31</sup> Doszło do niego 10 lipca 1943 roku. Oddziały brytyjskie i amerykańskie, liczące 250 tys. żołnierzy, wylądowały na Sycylii, Amerykanie zaatakowali od strony południowo-zachodniej i po kilkunastu dniach zajęli Palermo. Brytyjczycy musieli przełamywać silniejszy opór wojska w okolicach Syrakuz, ale już 17 sierpnia Niemcy wycofali się, a całą wyspę zajęli alianci.

<sup>32</sup> E. Morris, *La guerra inutile. La campagna d'Italia 1943-1945*, trad. R. Rambelli, TEA, Milano 1993, s. 44, *Tea Storica*, 16.

śmiało i mało realne plany oderwania Sycylii od Włoch i przyłączenia do Stanów Zjednoczonych. Próbowali przy tym pozyskać wsparcie sycylijskiej diaspory w USA. W ramach ruchu do głosu zaczęły dochodzić frakcje radykalne, domagające się podjęcia działań zbrojnych. Doszło do utworzenia Ochotniczej armii na rzecz niepodległości Sycylii (EVIS – Esercito volontario per l'indipendenza della Sicilia), mimo sprzeciwu przywódców, którzy nie uznali jednostki za prawomocną część ruchu<sup>33</sup>. Po przekazaniu administrowania Sycylią władzom włoskim przez aliantów EVIS zaczęła organizować coraz więcej akcji wymierzonych przeciw włoskim politykom.

Chociaż w powszechnym przekonaniu ruch separatystyczny był związany głównie z baronami i mafią, to – jak zauważa Giuseppe Carlo Marino – wśród jego sympatyków było sporo młodych osób, wierzących w ideę niezależnej Sycylii<sup>34</sup>. Wewnętrzne spory wykorzystała największa wówczas siła polityczna – Chrześcijańska Demokracja (Democrazia Cristiana, DC), która ostatecznie przejęła część zwolenników ruchów separatystycznych (inni pozyskali też sycylijscy mafiosi, którzy prowadzili własną grę, wspierając jednocześnie separatystów i chadeków)<sup>35</sup>. Varvaro i Aprile zostali aresztowani i osadzeni na wyspie Ponza, skąd wypuszczono ich 3 marca 1946 roku w glorii męczenników. Jak zauważa Campani, chadecy potraktowali Sycylię jak „przemysł wyborczy” służący do promowania polityków w Rzymie, za cenę kompromisów z baronami, posiadaczami ziemskimi i mafią<sup>36</sup>. Niepokoje społeczne oraz niebezpieczeństwo narastania separatyzmów zmusiły władze centralne do wdrożenia pewnych reform. Jeszcze przed przekształceniem Włoch w republikę i przyjęciem konstytucji tymczasowy rząd zatwierdził statut Sycylii jako regionu specjalnego. Nastąpiło to na mocy dekretu królewskiego nr 455 z 15 maja 1946 roku<sup>37</sup>. Wydano także dekryty dotyczące reformy rolnej. Sycylia uzyskała tym samym najszerszy spośród regionów specjalnych zakres autonomii. Zezwolenie na autonomię było realizacją przekonania, że jest ona najlepszym rozwiązaniem przeciw separatyzmowi.

---

<sup>33</sup> M. Finkelstein, *Separatism, the Allies and the Mafia. The Struggle for Sicilian Independence, 1943-1948*, Lehigh University Press, Bethlehem 1999, s. 50.

<sup>34</sup> G. C. Marino, *Storia del separatismo siciliano 1943-1947*, Riuniti, Roma 1993, *Testi*, 52.

<sup>35</sup> O roli organizacji Cosa Nostra w ruchu separatystycznym w latach 40. XX wieku, a także powiązaniach z włoską mafią w USA oraz historii mafii barwnie opowiada Peter Robb w książce *Sycylijski mrok* (tłum. B. Maliborski, Czarne, Wołowiec 2013, *Reportaż*). Spośród polskich autorów temat ten porusza J. Janek, *Społeczne i ekonomiczne przesłanki sycylijskiego separatyzmu od zjednoczenia Włoch do połowy XX wieku. Mafia a kwestia niepodległości Sycylii*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Studia i Prace” 2018, nr 2, s. 121-134.

<sup>36</sup> G. Campani, *op. cit.*, s. 60.

<sup>37</sup> Zatwierdzony ponownie na mocy ustawy konstytucyjnej z 26 lutego 1946 roku.

Współcześnie ruchy autonomiczne mają niewielkie znaczenie polityczne i nie cieszą się poparciem społecznym. Do najważniejszych należą Lega d'Azione Meridionale, Alleanza Meridionale czy Movimento Sicilia Libera. Ich korzenie można uzasadniać kluczem etniczno-językowym<sup>38</sup>.

## Dialekt sycylijski

Język (a właściwie dialekt) uważany jest za jedną z podstawowych cech świadczących o odrębności kulturowej Sycylii od reszty Włoch. Jego znaczenie dla ludności znajduje odzwierciedlenie w powszechności użycia. Na wyspie utrzymuje się swoista odmiana dwujęzyczności, dyglosja, czyli jednocześnie posługiwanie się dwoma kodami o różnym statusie. W swojej klasycznej pracy Charles A. Ferguson wyróżnił niższy status (w tym przypadku byłby to dialekt sycylijski) oraz wyższy (standardowy włoski)<sup>39</sup> i dokonał wyraźnego podziału na dwa konteksty – prywatny i publiczny. Oznacza to, że każdy z języków używany jest w innych kontekstach społecznych. Na Sycylii (podobnie jak w wielu innych regionach włoskich, w których dialekty pełnią istotną funkcję) sytuacja jest bardziej złożona. Po pierwsze, dialekt niekoniecznie bywa używany tylko w kontekście domowym – wyniki sondaży i badań dowodzą, że jest spotykany również w środowisku zawodowym (w tym przypadku znaczenie ma grupa wiekowa: częściej używają go osoby starsze). Po drugie, istnieją regionalne media nadające programy w dialekcie. Po trzecie wreszcie, sycylijski i włoski standardowy współistnieją z włoskim regionalnym (do tego jeszcze w niektórych częściach wyspy może dochodzić również język albański). Z tego powodu Gaetano Berruto w 1987 roku zaproponował termin *dilalia* na opisanie językowej rzeczywistości Włoch (język standardowy jest wybierany do komunikacji zarówno w rozmowach formalnych, jak i w nieoficjalnych)<sup>40</sup>.

W 2018 roku na Sycylii wdrożono przepisy wykonawcze do uchwały z 2011 roku zakładającej wprowadzenie języka sycylijskiego do szkół. W uchwale przewidziano promocję, docenienie i nauczanie historii, literatury i sycylijskiego dziedzictwa językowego we wszystkich typach szkół na wyspie w wymiarze jednej

---

<sup>38</sup> W. Rewera, *Historyczne mniejszości językowe we włoskich regionach o statutach specjalnych. Rozważania o pojęciu autonomii i gwarancjach ochrony prawnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 163.

<sup>39</sup> Ch. A. Ferguson, *Diglossia*, „Word” 1959, vol. 15, nr 2, s. 327.

<sup>40</sup> Za: F. Avolio, *Lingue e dialetti d'Italia*, Carocci, Roma 2019, s. 76-77.

godziny tygodniowo. Mają to być zajęcia poświęcone tradycyjnej kulturze, z elementami nauczania języka. W związku z tym, że nie istnieje jedna standardowa wersja sycylijskiego<sup>41</sup>, w poszczególnych szkołach (związanych z danym terytorium) uczona jest typowa dla obszaru odmiana sycylijskiego. Celem jest poszerzenie świadomości istnienia zróżnicowania i wielości form możliwych tożsamości oraz usunięcie uprzedzeń i przekonań o niższości dialektu. Stąd możliwość nauczania różnych odmian i nienarzucanie jednego podręcznika. W uchwale wskazano formę, w jakiej powinno się przekazywać wiedzę o języku i kulturze (m.in. przez przysłowia, powiedzenia, językowe zgadywanki, piosenki, historie starszych pokoleń, utrwalanie ich wspomnień). Podkreśla się nastawienie na „żywy” język, obecny w codzienności wyspy. Władze lokalne przeznaczają środki na wydanie podręczników, przewidziano również stworzenie portalu wspomagającego proces nauczania. Jako ciekawostkę, ale zarazem paradoks historii można przywołać propozycję zaadaptowania na potrzeby sycylijskich szkół podręcznika prof. Gaetano Cipolli z St. John’s University, stworzonego do nauki sycylijskiego dla potomków włoskich imigrantów w Stanach Zjednoczonych. I ten właśnie podręcznik będzie jedną z pomocy dydaktycznych dla uczniów na Sycylii.

## Arboresze

Obecność społeczności albańskiej na południu Włoch (Kalabria, Kampania, Abruzja i Basilicata) oraz na Sycylii datuje się na XV wiek. Za kluczowe dla początku ich emigracji uznaje się dwa wydarzenia: upadek Konstantynopola w 1453 roku (za czasów Mehmeda II) oraz będące jego konsekwencją najazdy tureckie na Peloponez i Durazzo<sup>42</sup>. W przypadku Sycylii zaistniał dodatkowy czynnik: zapotrzebowanie na pracowników, był to bowiem okres odbudowy rolnictwa na wyspie<sup>43</sup>. Jak pisze Vito Matranga, połączenie potrzeb obu stron doprowadziło

---

<sup>41</sup> W programie lokalnej telewizji prof. Antonio Russo powiedział, że generalny sycylijski, rozpoznawany przez innych mieszkańców Włoch i utożsamiany z dialektem z wyspy, istnieje niemal tylko w literaturze i w filmach i został wytworzony w sposób sztuczny; to literacka odmiana dialektu, którą w życiu codziennym nikt się nie posługuje.

<sup>42</sup> V. Matranga, *Ipotesi per il rilevamento dei dati variazionali nei punti albanofoni dell’Atlante Linguistico della Sicilia*, [w:] *Percorsi di Geografia linguistica. Idee per un atlante siciliano della cultura dialettale e dell’italiano regionale*, a cura di G. Ruffino, Centro di studi filologici e linguistici siciliani – Dipartimento di Scienze filologiche e linguistiche – Facoltà di Lettere e Filosofia, Palermo 1995, s. 316.

<sup>43</sup> F. Giunta, *Albanesi in Sicilia*, [w:] *idem, Albanesi in Sicilia*, a cura di M. Mandalà, Mirror, Palermo 2003, s. 13, *Albanica*, 16.

do powstania albańskiej „autonomii etnokulturowej”, z własną administracją i odrębnym rytym religijnym<sup>44</sup>. Utworzono dwa arcybiskupstwa: w położonej na południe od Palermo miejscowości Piana degli Albanesi, przeznaczone dla Arboreszy mieszkających na Sycylii, oraz w Lungro (Kalabria), dla zamieszkujących południowe obszary Półwyspu. Zapoczątkowany w połowie XV wieku napływ Albańczyków był kontynuowany w kolejnych stuleciach. W literaturze przedmiotu wyróżnia się kilka fal migracji<sup>45</sup>: lata 1459-1462, kiedy to Gjergj Kastrioti Skënderbeu (Skanderbeg)<sup>46</sup>, księżę Krui (a zarazem bohater narodowy, wsławiony w bitwach z tureckimi najeźdźcami), wysłał swe wojska, aby wesprzeć króla Neapolu Ferdynanda I Aragońskiego w tłumieniu powstań w Kalabrii; lata 1467-1514, po śmierci Skanderbega i podbiciu Albanii przez wojska otomańskie; w 1534 roku, po zajęciu przez Turków Peloponezu; lata 1604-1647 (końcowa data przypada na czasy panowania Filipa IV); lata 1743-1759; koniec XVIII wieku, za czasów Ferdynanda IV Burbona.

Arboresze osiedlali się na terenach wiejskich i w niewielkich miasteczkach, nierzadko w miejscowościach opuszczonych przez włoskich mieszkańców. Tworzyli niewielkie i zwarte skupiska, najliczniejsze w Kampanii oraz na Sycylii. 30 sierpnia 1488 roku został podpisany akta założycielski osady Piana degli Albanesi między gubernatorem i prokuratorem generalnym arcybiskupstwa Monreale, do których należały tereny, a przedstawicielami Albańczyków. Oficjalna nazwa brzmiała Casale Planicili Archiepiscopatus Montisregalis/Casale di lu Mercu territori Montisregalis, ale potocznie mówiono Piana dell'Arcivescovo<sup>47</sup>. Na mocy porozumienia struktura administracyjna pozostawała w gestii Arboreszy, co było podyktowane chęcią zachowania odrębnej tożsamości i uniemożliwienia ludności lokalnej przenikania w życie społeczności albańskiej. Sycylijczycy nie mieli prawa wstępu na ich terytorium, z wyjątkiem pięciu dni, kiedy przypadało święto Maryi<sup>48</sup>. Takie surowe zasady oraz nakaz przyjęcia języka, zwyczajów i religii przez osoby chcące zamieszkać w Piana di Albanesi pozwoliły kulturze Arboreszy przez lata trwać w niemal niezmienionym kształcie. Porozumienie obowiązywało do 1812 roku, kiedy to prawa feudalne zostały zniesione dekretem królewskim.

---

<sup>44</sup> Za: *ibidem*, s. 317.

<sup>45</sup> G. Campani, *op. cit.*, s. 74-75.

<sup>46</sup> Skanderbeg jest narodowym bohaterem Albanii i niewątpliwie najważniejszą postacią dla włoskich Arboreszy. Urodzony w 1405 roku w Krui (środkowej Albanii), stanął na czele antytureckiego powstania i przez 25 lat zdołał opierać się podbojowi.

<sup>47</sup> V. Matranga, *op. cit.*, s. 317.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

Rozwój demograficzny społeczności albańskiej po zjednoczeniu był zbieżny z procesami zachodzącymi w południowych Włoszech. W 1861 roku liczbę Arboreszy szacowano na ok. 7200 osób, natomiast w 1921 roku – na prawie 10 100. Tak, jak w przypadku Sycylijczyków, liczna była emigracja zarobkowa do Stanów Zjednoczonych. Podobnie było po II wojnie światowej, tyle że wówczas emigracja kierowała się głównie do modernizujących się państw zachodnioeuropejskich.

Do czasu ożywienia etnicznego język i kultura Arboreszy były chronione głównie dzięki aktywności kleru i praktykowanym przezeń tradycyjnym rytuałom. Przychylny klimat społeczny przełomu lat 60. i 70. XX wieku i pojawienie się kwestii mniejszości językowych w przestrzeni publicznej znalazły oddźwięk również wśród Italo-Albańczyków<sup>49</sup>. Punktem zwrotnym była 500. rocznica śmierci Skanderbega w 1968 roku, która zmobilizowała społeczności (choć w większym stopniu te zamieszkujące Kalabrię). Na fali ożywienia w mieście Cosenza założono stowarzyszenie Unione Comunità Italo-Albanesi, którego celem było uzyskanie od państwa gwarancji ochrony języka i kultury. Trzeba przy tym podkreślić, że w przeciwieństwie do niektórych mniejszości Arboresze nie przejawiali tendencji separatystycznych ani autonomicznych, nie prowadzili też sporów etnicznych czy politycznych z państwem włoskim. Mało tego, szczycą się swoją podwójną tożsamością, czego najlepszym dowodem jest alternatywne określenie: Italo-Albańczycy<sup>50</sup>. Arboresze zachowali język, religię, tradycje, zwyczaje, sztukę kulinarną. Co znamienne, część praktyk kulturowych, zaniechanych lub znacząco przekształconych w Albanii, pozostaje żywa wśród włoskich Arboreszy.

Nie ma informacji na temat używanego języka (w spisach powszechnych nie zadaje się takich pytań), jednak szacuje się, że posługuje się nim ok. 100 tys. osób. Został włączony do listy 3 tys. zagrożonych języków (ONZ, „The Endangered Language Project”).

Vito Matranga w odniesieniu do dzieci i młodzieży podkreśla, że rzeczywistość językowa społeczności jest złożona<sup>51</sup>. W codziennym użyciu jest rozbudowany system komunikacji; nakładają się na siebie języki włoski (szkoła, media), włoski regionalny, sycylijski i język Arboreszy. Trzeba przy tym podkreślić, że nie istnieje standardowa wersja języka, a poszczególne społeczności posługują się różnymi odmianami. Wpływ na to miało z jednej strony rozproszenie Arboreszy w południowych regionach Włoch („archipelag społeczności oddalonych

<sup>49</sup> G. Campani, *op. cit.*, s. 77.

<sup>50</sup> Ze społeczności Arboreszy wywodził się jeden z bohaterów włoskiego Zjednoczenia, Francesco Crispi.

<sup>51</sup> V. Matranga, *op. cit.*, s. 321.

od siebie”<sup>52</sup>) i mieszanie się ich języka z lokalnymi dialektami, z drugiej – wiele fal imigracji w różnych okresach (język w Albanii też uległ przekształceniom, zwłaszcza po podboju tureckim). Języka włoskich Arboreszy nie należy traktować jako dialektu języka albańskiego, ale jako język mniejszości<sup>53</sup>. Co ciekawe, język, którym posługują się włoscy Arboresze, budzi zainteresowanie albańskich lingwistów jako język z czasów preottomańskich (odmiana toskijska, śródziemnomorski wariant albańskiego).

## Sycylijskie migrowanie

Sycylijczyków, podobnie jak mieszkańców innych obszarów Półwyspu Apenińskiego, cechowała mobilność – przez wiele wieków przemieszczali się w obrębie wyspy (Palermo, Katania, Mesyna) i na Półwysep Apeniński, w czasach współczesnych coraz liczniej przenoszą się do państw europejskich i na inne kontynenty. Sama wyspa z kolei była miejscem docelowym dla przybyszów z różnych części świata (nierzadko w konsekwencji kolejnych podbojów), ale i z samego Półwyspu Apenińskiego. Opisując wewnętrzny system migracji we Włoszech w epoce nowożytnej, Giovanni Pizzorusso zauważa, że nie istnieje jeden uniwersalny model, ale cztery różne, związane z ekonomiczno-społeczno-demograficzną specyfiką makroregionów (północy, centrum, południa oraz wysp). Ostatni z nich, model wyspiarski, obejmuje należącą do Francji Korsykę (ze względu na liczne migracje na Półwysep Apeniński), Sycylię i Sardynię i Sycylię. Historyk wskazuje, że Sycylia przyciągała zarówno wykwalifikowanych migrantów z północnych Włoch (rzemieślników, handlowców, finansistów), jak i pracowników rolnych z górskich terenów Kalabrii<sup>54</sup>. W epoce Risorgimento i pierwszych dekadach istnienia Królestwa Włoch sytuacja diametralnie się zmieniła – wyspa stała się jednym z głównych miejsc odpływu ludności.

Warty wspomnienia kierunek na mapie sycylijskich emigrantów stanowił od lat 70. XIX wieku Tunis<sup>55</sup>. Liczba wyjeżdżających nie była imponująca, złasz-

<sup>52</sup> G. Campani, *op. cit.*, s. 74.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 76.

<sup>54</sup> G. Pizzorusso, *I movimenti migratori in Italia in antico regime*, [w:] *Partenze*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, s. 9-10, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 1.

<sup>55</sup> Cusumano zauważa, że Maghreb był postrzegany przez Włochów jako naturalne przedłużenie włoskich wysp. Był to zresztą również obszar migracji politycznych (karbonariusze, mazzi-



cza na tle migracji zaoceanicznych, ale znaczenie tej migracji wynika z transformacji Włoch z państwa wysyłającego w państwo przyjmujące migrantów – ten stary szlak migracyjny został współcześnie odtworzony przez Tunezyjczyków<sup>56</sup>. W 1868 roku władcy obu krajów zawarli porozumienie umożliwiające Sycylijczykom z Palermo, Trapani i Agrigento migracje na wybrzeże w okolicy Tunisu (z czasem nazywane Małą Italią)<sup>57</sup>. W 1891 roku w Tunezji było 21 tys. Włochów, w 1911 roku – już ponad 88 tys.<sup>58</sup> Emigracja ta trwała do początkowych lat XX wieku (do Sycylijczyków dołączyli również migranci z południowych regionów Włoch), a została ostatecznie zahamowana przez francuskie restrykcje (od 1881 roku tereny te znajdowały się pod protektoratem Francji).

Masowa emigracja dotknęła całą Italię, choć nie następowała jednocześnie we wszystkich regionach. W pierwszym okresie, od połowy lat 70. XIX wieku do 1900 roku, migrowano przede wszystkim z regionów północnych – Wenecji Euganejskiej, Friuli, Piemontu. Po 1901 roku najliczniejsze wyjazdy nastąpiły z Sycylii oraz z Kampanii i Kalabrii. W latach 1876-1915 kraj opuściło ponad 14 mln osób, z czego nieco ponad 7,6 mln wyruszyło do Ameryk, zaś niewiele ponad 6,1 mln do państw północnej i zachodniej Europy. Mieszkańcy Północy częściej obierali szlaki europejskie, kierowali się również do Ameryki Południowej, podczas gdy migranci z Południa podążali przede wszystkim do Ameryki Północnej. Z samej Sycylii w latach 1876-1913 wyjechało ponad 1,35 mln osób<sup>59</sup>. Z centralnej części Sycylii szlak prowadził do Ameryki Południowej, z wschodniej części oraz z małych wysp do Stanów Zjednoczonych. Wśród wyjeżdżających dominowali chłopcy i najemni pracownicy rolni (*braccianti*).

Momentem zwrotnym, w którym nastąpiła gwałtowna intensyfikacja wyjazdów, był okres po buntach i wystąpieniach związanych z działalnością *fasci siciliani* w latach 1893-1894. Chociaż migracje miały przede wszystkim podło-

---

niści, garibaldzcy). A. Cusumano, *Il ritorno infelice. I tunisini in Sicilia*, Sellerio, Palermo 1976, *Prisma*, 3.

<sup>56</sup> O migracjach w obu kierunkach i spotkaniu świata arabskiego z zachodnim opowiada film dokumentalny *Un confine di specchi* w reżyserii Stafano Savony z 2002 roku.

<sup>57</sup> Chodzi o oddaloną o 10 km od Tunisu miejscowość Halk al-Wadi (arab. Hałq al-Wādī, fr. La Goulette, wł. La Goletta). Do dzisiaj na tych terenach w mowie potocznej występują liczne zapożyczenia z dialektu sycylijskiego, zmieszane z lokalną odmianą arabskiego.

<sup>58</sup> D. Natili, *Le collettività italiane in Africa nel XIX e XX secolo*, [w:] *Africa-Italia. Scenari Migratori*, a cura di M. P. Nanni, F. Pittau, IDOS, Roma 2010, s. 440.

<sup>59</sup> M. Sanfilippo, *Tipologie dell'emigrazione di massa*, [w:] *Partenze...*, s. 79. Do 1900 roku liczba emigrujących wyniosła ok. 227 tys., zaś między 1901 a wybuchem I wojny światowej – ponad 1,1 mln. A. M. Martellone, *Italian Mass Emigration to the United States, 1876-1930. A Historical Survey*, „Perspectives in American History” 1984, nr 1, [cyt. za:] M. Pretelli, *L'emigrazione italiana negli Stati Uniti*, il Mulino, Bologna 2011, s. 39, *Universale Paperbacks*.

że ekonomiczne, nie można pominąć obecnego w nich czynnika politycznego<sup>60</sup>, część emigrantów wyjeżdżała bowiem z obawy przed represjami władz i radykalną polityką zwalczania ruchu socjalistycznego realizowaną przez Crispiego<sup>61</sup>. Co znamienne, niektórzy z ówczasem emigrujących uczestników i zwolenników sycylijskiego buntu aktywnie włączali się w radykalne ruchy społeczne, szczególnie pracownicze, w Stanach Zjednoczonych. Przykład stanowią imigranci sycylijscy na Florydzie, współtworzący z Kubańczykami panlatynoski ruch pracowniczy<sup>62</sup>.

Mit Ameryki (pod którym to pojęciem na Sycylii rozumiano przede wszystkim Stany Zjednoczone) jako miejsca możliwości i dobrobytu był szeroko rozpozszechniony we Włoszech. Wzmacniały go dodatkowo docierające zza oceanu listy i opowieści tych, którzy wyemigrowali wcześniej. To przekonanie o amerykańskiej obfitości i zarazem nadzieje emigrantów na jej zakosztowanie w udany sposób przedstawił sycylijski reżyser Emanuele Crialese w filmie zatytułowanym *Nuovomondo* (dosłownie „Nowy Świat”)<sup>63</sup>. Parokrotnie w filmie główny bohater (opuszczający ubogą sycylijską wioskę i udający się z rodziną na emigrację do Nowego Jorku) snuje fantazje o kąpeli w rzece/oceanie pełnym mleka. W końcowej scenie pojawiają się gigantyczne, pływające w mleku marchewki, wzmacniając ten symboliczny obraz nowej ziemi obiecanej.

Zetknięcie z kulturą amerykańską, w szczególności miejską, poznawanie nowych wzorów i zwyczajów przekształcało dotychczasowy styl życia migrantów. W przypadku migrujących Sycylijek skutkowało podejmowaniem nowych ról społecznych, związanych z wejściem na rynek pracy. Ich zawodową domeną w Nowym Jorku, zwłaszcza w początkowej fazie migracji, był wynajem kwater dla migrantów (na ogół pochodzących z tej samej wioski lub bliskiej okolicy), a także pomoc w prowadzeniu rodzinnych sklepików i praca w fabrykach tekstylnych. Wymagało to wchodzenia w nowe relacje ekonomiczne i społeczne, znacznie bardziej rozbudowane niż w rodzinnych wioskach<sup>64</sup>. Te nowe wzory i zachowania były z czasem przenoszone również do miejsca pochodzenia, a „Amerykanie”, jak nazywano na Sycylii osoby, które wyjechały do Stanów, stawali się punktem odniesienia dla lokalnej społeczności. Trzeba przy tym za-

---

<sup>60</sup> D. R. Gabaccia, *Emigranti. Le diaspore degli italiani dal Medioevo a oggi*, Einaudi, Torino 2003, s. 61, *Piccola Biblioteca Einaudi. Storia e Geografia*, 217; M. Sanfilippo, *op. cit.*, s. 93.

<sup>61</sup> M. Pretelli, *op. cit.*, s. 39.

<sup>62</sup> R. Vecoli, *Negli Stati Uniti*, [w:] *Arrivi*, a cura di P. Bevilacqua, A. De Clementi, E. Franzina, Donzelli, Roma 2009, s. 69, *Storia dell'emigrazione Italiana*, 2.

<sup>63</sup> W Polsce film wyświetlany był pod tytułem odpowiadającym wersji angielskiej: *Złote Wrota* (*Golden Door*).

<sup>64</sup> M. S. Garroni, *Little Italies*, [w:] *Arrivi...*, s. 221.

znaczyć, że migracje powrotne były liczne i stanowiły swego rodzaju wyróżnik włoskiego migrowania; pisano wręcz o „mentalności krótkich powrotów”<sup>65</sup>. Tym łatwiej następowało więc przenoszenie wzorców (przy jednoczesnym zachowywaniu języka, elementów tradycji i zwyczajów ze starego świata, czemu sprzyjały transoceaniczna mobilność i stały kontakt).

Wybuch I wojny światowej, a później restrykcyjne przepisy imigracyjne w USA zahamowały gwałtowny odpływ ludności. Nie bez znaczenia była również polityka Mussoliniego, który starał się ograniczać emigrację jako osłabiającą siłę państwa (poza projektem kolonizacyjnym, który wspierał). W dwudziestoleciu międzywojennym Sycylię opuściło 449 tys. osób (wyższe liczby odnotowano jedynie w Piemontcie i Lombardii)<sup>66</sup>. Emigracja odrodziła się po II wojnie światowej. Tym razem jednak głównymi państwami przyciągającymi stały się Australia, a z europejskich Belgia, Niemcy i Francja. W kolejnych dekadach malało znaczenie emigracji zagranicznych na rzecz wewnętrznych, przede wszystkim do rozwijających się przemysłowych miast północy: Genui, Mediolanu i Turynu. W latach 1951-1961 włoskie Mezzogiorno opuściło ok. 1 mln osób, w tym 220 tys. Sycylijczyków. Na północy przyszło im wykonywać podrzędne, słabo wynagradzane i ciężkie prace. Spotykali się przy tym z niechęcią ze strony mieszkańców Północy, którzy postrzegali ich jako zacofanych, niebezpiecznych i nieprzewidywalnych<sup>67</sup>.

Jednocześnie Sycylia zaczęła powoli stawać się miejscem przyjmującym imigrantów. W pierwszych grupach imigranckich, napływających od przełomu lat 60. i 70. XX wieku, znaleźli się wspomniani już Tunezyjczycy oraz Marokańczycy. Na przesiedlanie się obu grup trzeba patrzeć w kontekście migracji śródziemnomorskich trwających od stuleci oraz relacji łączących oba kontynenty, zgodnie ze stwierdzeniem Braudela, że Morze Śródziemne raczej łączy, niż dzieli<sup>68</sup>. Antonio Cusumano, autor jednej z pierwszych monografii poświęconych współczesnej imigracji Tunezyjczyków, nazywa ją powrotami. Przypomina migracje Sycylijczyków w poprzednich wiekach, szczególnie w ostatnich dekadach XIX stulecia, podkreśla również, że pierwsze współczesne przemieszczenia w stronę Italii nastąpiły po ogłoszeniu przez Tunezję niepodległości w 1956 roku i upaństwo-

<sup>65</sup> S. Buggiardini, *L'associazionismo negli USA*, [w:] *Arrivi...*, s. 560.

<sup>66</sup> M. Sanfilippo, *op. cit.*, s. 80.

<sup>67</sup> F. Renda, *L'emigrazione in Sicilia 1652-1961*, Salvatore Sciascia, Caltanissetta 1989, *Storia Economica di Sicilia. Nuova Serie*, 3.

<sup>68</sup> F. Braudel, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1, tłum. T. Mrówczyński, M. Ochab, wstęp B. Geremek, W. Kula; t. 2, tłum. M. Król, M. Kwiecieńska, Książka i Wiedza, Warszawa 2004.

wieniu przedsiębiorstw, co dotknęło również włoską społeczność<sup>69</sup>. Po 1968 roku zaczął zwiększać się napływ migrantów z krajów Maghrebu (Tunezja, Maroko, Algieria), których na Sycylię przyciągały oferty pracy w rybołówstwie (głównie w byłej prowincji Trapani<sup>70</sup>), a z krajów pochodzenia wypychała zła sytuacja gospodarcza i rosnące bezrobocie. Afrykańscy imigranci znajdowali na wyspie zatrudnienie przede wszystkim w małych, rodzinnych firmach, poszukujących pracowników sezonowych, skłonnych zaakceptować niskie wynagrodzenie i niekorzystne warunki pracy<sup>71</sup>. Z czasem Tunezyjczycy zaczęli podejmować prace w rolnictwie, zaś Marokańczycy w budownictwie i sektorze usług<sup>72</sup>. W latach 80. XX wieku do imigrantów z północnej Afryki dołączyli przybysze z Afryki Subsaharyjskiej oraz z Azji. W kolejnej dekadzie na Sycylię zaczęli przybywać obywatele państw Europy Środkowo-Wschodniej. Ich migracje miały nierzadko charakter cyrkulacyjny (po części z powodu ograniczeń długości bezwizowego pobytu), zaś imigracja północnoafrykańska coraz częściej z czasowej i sezonowej przekształcała się w osiedleńczą i rodzinną.

W ostatnich latach, szczególnie od wybuchu tzw. kryzysu migracyjnego, zwiększyło się znaczenie Sycylii oraz okolicznych wysp (przede wszystkim Lampedusa) jako miejsca napływu imigrantów oraz osób ubiegających się o status uchodźcy<sup>73</sup>. Wyspy są dla nich głównie obszarem tranzytowym, docelowym pozostają regiony środkowych i północnych Włoch lub państwa Europy Zachodniej.

W 2018 roku liczba cudzoziemców na Sycylii wyniosła 193 014 (co stanowi mniej niż 4% mieszkańców wyspy) i była o niecałe 4 tys., tj. dwa punkty procen-

---

<sup>69</sup> A. Cusumano, *op. cit.*

<sup>70</sup> Decyzją władz regionu podział na prowincje został zniesiony na Sycylii w 2014 roku.

<sup>71</sup> M. Avola, *Paese che vai lavoro che trovi. La pluralizzazione dei modelli territoriali di inserimento occupazionale degli immigrati*, [w:] *Il fenomeno migratorio nell'Europa del Sud. Il caso siciliano tra stanzialità e transizione*, a cura di T. Consoli, Franco Angeli, Milano 2009, s. 46.

<sup>72</sup> E. Reyneri, *Sociologia del mercato di lavoro*, il Mulino, Bologna 1996, s. 334, *Strumenti. Sociologia*. Co ciekawe, obecnie największe skupiska Tunezyjczyków znajdują się w Emilii-Romanii (21,7%) oraz Lombardii (19,5%), a Sycylia spadła na trzecie miejsce (15,9%). Jeśli jednak wziąć pod uwagę tylko prowincje, to najliczniejsze społeczności są właśnie na Sycylii, w Trapani i Ragusie, tradycyjnych miejscach napływu Tunezyjczyków. Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, *La comunità tunisina in Italia, Rapporto annuale sulla presenza dei migranti. Executive Summary*, 2017, [on-line:] <https://www.lavoro.gov.it/documenti-e-norme/studi-e-statistiche/Documenti/Rapporti%20annuali%20sulle%20comunit%C3%A0%20migranti%20in%20Italia%20-%20anno%202017/Tunisia-Sintesi-2017.pdf> – 16 IX 2018.

<sup>73</sup> W 2016 roku odsetek osób ubiegających się o status uchodźcy oraz objętych ochroną humanitarną w regionach południowych (z wyspami) wyniósł 34,2%, na północnym zachodzie Włoch – 25,9%, na północnym wschodzie – 20,7%, w centralnych Włoszech – 19,2%. *Vita e percorsi di integrazione degli immigrati in Italia*, Roma 2018, s. 22.

towe, wyższa od zanotowanej w roku poprzednim<sup>74</sup>. Mężczyźni nieznacznie przeważają (52,3%) w ogólnej liczbie imigrantów, przy czym na poziomie poszczególnych prowincji widoczne są różnice. Największa przewaga imigrantów występuje na obszarze byłych prowincji Trapani (59%), Ragusa (58%) i Caltanissetta (57%). Z kolei w Mesynie przeważają imigrantki (53,6%). Na pozostałym obszarze udział mężczyzn i kobiet jest zbliżony<sup>75</sup>. Te różnice są związane przede wszystkim z lokalną ofertą pracy. Zdecydowana większość (67,3%) osiedla się na terenie czterech byłych prowincji: Palermo (mieszka tam niemal 19% wszystkich cudzoziemców), Katanii, Ragusy i Mesyny. Najliczniej reprezentowani są imigranci z Rumunii (29,5% ogółu)<sup>76</sup>, Tunezji (10,6%), Maroka (7%), mniej liczne grupy obejmują imigrantów ze Sri Lanki, Albanii i Bangladeszu<sup>77</sup>. Generalnie blisko 60% ogółu cudzoziemców na wyspie stanowią przedstawiciele pięciu narodowości.

Poważnym wyzwaniem, z jakim musi obecnie mierzyć się Sycylia, jest systematycznie rosnąca liczba osób decydujących się na emigrację do innych regionów Włoch (głównie północnych) oraz za granicę (w tym ostatnim przypadku jest to tendencja obserwowana w całych Włoszech, szczególnie w regionach północnych). Niepokojącym zjawiskiem jest w szczególności emigracja młodych, wykształconych osób, a także absolwentów szkół średnich, którzy decydują się podjąć studia poza wyspą. Prognozy demograficzne nie są optymistyczne. Przewiduje się, że w związku z niską dzietnością oraz utrzymującą się liczną emigracją do 2050 roku liczba mieszkańców Sycylii zmniejszy się o ok. 1 mln, wskaźniki starości będą zaś porównywalne z tymi w regionach północnych już w 2030 roku. Napływ imigrantów nie jest wystarczający, aby odwrócić ten negatywny trend. W lokalnych mediach regularnie pojawiają się alarmujące tytuły: „Dramat emigracji”, „Ucieczka mózgow” czy „Młodzi uciekają z Sycylii”, temat ten staje się również przedmiotem politycznych dyskusji i sporów. Na razie brakuje jednak pomysłu na rozwiązanie tej kwestii.

---

<sup>74</sup> Dla porównania w 2015 roku liczba cudzoziemców wyniosła 174 116, zaś w 2011 roku – 125 015. *Stranieri residenti – Bilancio: Sicilia*, Istat, [on-line:] <http://dati.istat.it/Index.aspx?QueryId=11630> – 16 IX 2018. Spowolnienie przyrostu liczby imigrantów nastąpiło w połowie pierwszej dekady XXI wieku. Dla porównania między 1981 a 2001 rokiem liczba imigrantów potroiła się (z niecałych 15 tys. do ponad 49 tys.). *Migrazioni in Sicilia 2017*, a cura di S. Greco, G. Tumminelli, [b.w.] Sesto San Giovanni 2018, s. 2.

<sup>75</sup> *Stranieri residenti – Bilancio...*

<sup>76</sup> Liczba imigrantów z Rumunii wzrosła z nieco ponad 3,3 tys. w 2007 roku do ok. 55 tys. w 2017 roku. Do głównych sektorów zatrudnienia Rumunów na Sycylii należą usługi domowe i hotelarstwo. *Migrazioni in Sicilia 2017...*, s. 6. Imigracja rumuńska jako jedyna spośród pierwszych pięciu najliczniejszych społeczności charakteryzuje się przewagą kobiet (59%). *Stranieri residenti – Bilancio...*

<sup>77</sup> *Stranieri residenti – Bilancio...*